№ 46. Wtorek 25. Lutego 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Obwieszczenie.

Położone nad Wisłą w obwodzie tarnowskim wsie: *Wola Szczucińska, Maniów z Urbanówką, Czołnów* i *Orczki, Borki, Słupiec, Kępa Słupiecka, Otalęż, Wola Otalęska, Surowa, Górki, Gliny wielkie* i *małe* są całkowicie, a wsie: *Szczucin, Łęka Szczucińska, Świdrówka, Łęka Żabiecka, Załucze, Żabinie, Żempniów* i *Ostrówek* w miarę położenia swego do wysokości 3—6 stóp zalane wodą.

Powódź zaczęła się nagle około godziny 4. zrana, i dzieło zniszczenia postępowało z taką szybkością, że do 6. godziny zrana przedstawiała cała okolica wielkie jezioro rozległości 4 do 5 mil.

Woda wdzierała się niespodzianie do pomieszkań i stajen wieśniaczych, zazwyczaj źle ubezpieczonych i wzrastała stosownie do położenia tych budynków aż do powały tak szybko, że niepodobna było myśleć o ratowaniu bydła, zasobów zboża i innych żywności, i zaskoczeni po największej części we śnie ludzie musieli tylko ratować własne życie.

Na domiar nieszczęścia nastał na drugi dzień silny mróz, który całą zalaną okolicę okrył powłoką lodową.

Jak łatwo pojąć, wielka jest nędza i niedostatek gmin dotkniętych tą klęską i znaczne są szkody zrządzone powodzią.

A niestety zachodzi jeszcze obawa, że nieszczęście nieskończyło się na tem, lecz za nastaniem nagłej odwilży lub deszczu jeszcze większe nastąpi zniszczenie.

Pragnąc choć w części złagodzić tę nędzę i uchronić tę nieszczęśliwą okolicę od strasznego niedostatku, niepozostaje nic innego, jak tylko odwołać się do uczucia dobroczynności mieszkańców kraju i urządzić składkę dobrowolnych ofiar.

Takie ofiary mogą być składane u przełożonych obwodu i powiatu, a we Lwowie i w Krakowie w prezydyum magistratu, zkąd odsyłane będą niezwłocznie na miejsce przeznaczenia.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów 21. lutego 1862.

Telegramy.

Raguza, 22. lutego. Insurgenci z Zubczy wypowiedzieli posłuszeństwo Piotrowi Matanovich i swemu kapitanowi Spaich, i niechcą już ani słyszeć o poddaniu się Czarnogórze.

Bruxela, 22. lutego. Podług dzisiejszej *Indep. belge* nie jest prawdą, jakoby Cesarz zalecił księciu Napoleonowi nie mówić w senacie o sprawie rzymskiej. Również nie pisał Cesarz Napoleon do Króla pruskiego, by go skłonić do uznania Włoch; tylko p. Thouvenel robił jakieś kroki w tej mierze.

Berlin, 22. lutego. Od granicy polskiej donoszą z dnia dzisiejszego: Do 15. marca mają rady obwodowe i miejskie rozpocząć czynności swoje w całem Królestwie. Arcybiskup zwiedzał zeszłego czwartku żydowski szpital i dom ubogich.

Jak słychać z pewnością, nadeszła już do Berlina odpowiedź Francyi na propozycye Prus w sprawie traktatu handlowego, i zawarcie jego ma już wkrótce nastąpić.

Drezno, 22. lutego. Dzisiejszy *Dresd. Journal* zawiera obszerny artykuł o kwestyi reformy związkowej. Odpowiedź Prus — powiada w nim — zeszła zupełnie z drogi wiodącej do spólnej reformy związku. Celem zbiorowej noty było sprowadzić układy na tę drogę. Wzburzenie prasy pruskiej wypływa z wewnętrznej sytuacyi Prus; gdy ta się wyjaśni, znajdą tam także lepsze przyjęcie dalsze układy względem reformy związku. Odpowiedź pruska na notę zbiorową nieprzecięła wszystkich nitek porozumienia.

Przegląd polityczny.

Lwów, 25. lutego. Na czele dzisiejszego numeru naszego zamieszczamy odezwę wysokiego Namiestnictwa krajowego, względem zbierania i wnoszenia składek na korzyść nieszczęśliwych ofiar wylewu Wisły w obwodzie tarnowskim. Podobnie jak Dunaj w Austryi i Węgrzech, tak Wisła u nas znaczne zrządziła szkody i liczne rodziny pozbawiła całego mienia. Spodziewać się należy, że hojne datki przyczynią się do ulżenia niedoli mieszkańców nadwiślańskich, którym zapory lodowe i wylew wody zabrały owoce długoletniej pracy.

Poczta wczorajsza przyniosła nam wiadomość o śmierci barona Pillersdorfa, byłego ministra spraw wewnętrznych w r. 1848, obecnie zaś członka Izby deputowanych i prezesa komisyi budżetowej rady państwa. Dzisiaj zaś odebraliśmy punktacye do układu między skarbem państwa a bankiem narodowym austryackim zawrzeć się mającego, oraz nowe statuta bankowe, ułożone ze względu na nastąpić mające przedłużenie przywileju bankowego. Obadwa te dokumenta podamy w właściwych rubrykach.

Kończąc na tem przegląd nasz spraw krajowych, dodać musimy, że co do spraw zagranicznych poczty ostatnie nader skąpe tylko przyniosły nam wiadomości. We Francyi konwersya renty postępować ma, według zapewnienia dzienników półurzędowych, olbrzymiemi krokami. Wszakże cyrkularz ministra spraw wewnętrznych do prefektów i prokuratorów jeneralnych, do notaryuszów, zdają się wskazywać, że korzyści konwersyi nie są właściwie oceniane przez wielką liczbę drobnych kapitalistów, małe ilości renty $4\frac{1}{2}$ % posiadających. Dla zakładów zaś dobroczynnych konwersya obok dopłaty, jaką uiścić mają, nader jest uciążliwą, i dochody ich znacznie uszczupli. Rząd francuski, pragnąc przynieść im ulgę przez rozkład dopłaty na dłuższe lata, wniósł w tym celu projekt do prawa, który w ciele prawodawczem ogromną większością przyjęty został.

Senat francuski rozpoczął już rozprawy nad projektem do adresu, dotąd jednak żaden mowca nie wystąpił z propozycyą znaczącej jakiej odmiany w redakcyi adresu. Ponieważ książę Napoleon i kilku z jego politycznych przyjaciół w poczet mowców zapisani zostali, przeto za ich wystąpieniem dopiero więcej ożywionej dyskusyi spodziewać się będzie można.

Dotacya dla jenerała Montauban, byłego dowódzcy wyprawy chińskiej proponowana, wcale nie przychylnie przyjętą została w ciele prawodawczem francuskiem, i zdaje się, że natrafi na większy opór, jak inne projekta rządowe dotąd wnoszone. Zasługuje zaś na uwagę artykuł Monitora przemawiający przeciwko udaniu się do Rzymu biskupów francuskich na konsystorz powszechny z powodu kanonizacyi męczenników japońskich odbyć się mającej. Zdaje się, że rząd francuski odmawiać będzie biskupom pozwolenia do tej podróży.

Królowa angielska, która od czasu śmierci księcia małżonka w zupełnem żyła na wyspie Wight odosobnieniu, zamierza odwiedzić stolicę na dni kilka. Parlament zajmuje się dotąd tylko wewnętrznemi sprawami. Na posiedzeniu izby niższej p. Bright wystąpił z naganą dla ministeryum z powodu wielkich uzbrojeń w czasie wiszącej jeszcze kwestyi parowca Trent, zarzucając ministrom, iż zdaje się, jakoby wojny z Ameryką północną koniecznie pragnęli. Lord Palmerston odparł z łatwością zarzuty, wskazując, jak kraj cały prawie jednomyślnie uznał i pochwalał postępowanie rządu w kwestyi amerykańskiej.

W Belgii izba deputowanych odmówiła proponowaną przez rząd subwencyę dla wyścigów konnych, uważając je jako instytucyę zbytkową, która o własnych siłach utrzymywać się powinna.

We Włoszech drobny rozruch w Bergamo zasługuje na uwagę dlatego, iż cechuje rozbrat panujący między ludnością wiejską a ludnością miast w Lombardyi, w zapatrywaniu się na sprawy religijne i polityczne. Kiedy bowiem wielka liczba wieśniaków zgromadziła się dla powitania wracającego do miasta biskupa, władze miejskie wystąpiły przeciwko tej demonstracyi, i użyciem wojska przeszkodzić jej usiłowały. Wiadomo zaś, iż mieszkańcy Bergamu podali petycyę do parlamentu turyńskiego przeciwko biskupowi, znanemu z przywiązania do tradycyj legitymistycznych.

Przed kilkoma dniami dzienniki turyńskie doniosły, jakoby trzech legitymistów w Rzymie napadło na osobę posła francuskiego margr. de Lavalette. Teraz dziennik paryski *la Patrie* wiadomości tej stanowczo zaprzeczył i zdaje się, że była ona jedną z tych wieści w obieg puszczonych, dla łudzenia łatwowiernych czytelników.

Korespondencya w Gazecie powszechnej z Monachium zamieszczona, zaprzecza wieściom rozsianym przez francuskich ajentów, jakoby Król neapolitański zamierzał opuścić Rzym. Franciszek II. pozostanie w stolicy papieskiej dopóty, dopóki Papież sam nie będzie zmuszony do opuszczenia państw swoich.

W Petersburgu odebrano wiadomość o nowych zwycięztwach odniesionych przez wojska rosyjskie nad góralami Kubanu. Z Chin zaś mamy wiadomość o wzięciu przez powstańców znakomitego miasta Ningpo, którego posiadanie ułatwia im bezpośrednie stosunki z Europejczykami i dowóz broni i amunicyi do dalszych wypraw.

Sprawy krajowe.

Lwów, 23. lutego. (Stan zdrowia we Lwowie w miesiącu styczniu 1862.) W miesiącu styczniu liczba chorych powiększała się ciągle, a głównie panowały choroby zapalne kataralno-reumatyczne.

Najczęściej wydarzały się słabości kataralne kanałów oddechowych, dosyć licznie zapalenia płuc i błony piersiowej, względnie, dosyć często róża, pojedynczo tyfus wysępkowy, jakoteż szkarlatyna i odra.

W tutejszym szpitalu powszechnym, z grudnia z r. pozostało chorych 740, w styczniu r. b. przyjęto chorych 594, razem było 1334 chorych, z których 440 wyzdrowiało, 30 niewyleczonych odeszło, 50 umarło, a 813 pozostało w stanie słabości.

W stosunku do grudnia 1861 liczba chorych była większa o 136, w stosunku zaś do stycznia z. r. była większa o 193.

Ogólna liczba wypadków śmierci w stolicy, w styczniu r. b. wynosiła 254 w stosunku do grudnia z. r. większą jest o 26, a w stosunku do stycznia o 50 osób.

Wiedeń, 23. lutego. (Wypadki dzienne.) *Gazeta wiedeńska* pisze: „*Gazeta kolońska* obstaje przy swojem. Uznanie i to „spieszne" uznanie Włoch wydaje się jej środkiem na uśmierzenie „obawy", jaką same przez się mają obudzać układy z Austryą. Inne dzienniki pruskie okazują mniej obawy i mniej pospiechu; nie zapalają się ani za spiesznem ani w ogóle za żadnem uznaniem, nie wierzą w nie i po prostu je zdradzają. Tak n. p. przypomina gazeta magdeburska, jak wiadomo, dziennik przyjaźny demokracyi, że p. Vincke w r. 1861 swoim wnioskiem i swojemi mowami uraził najżyczliwszych Prusom mężów w południowej Niemczy, i zwraca uwagę na to, jakie jest zdanie południowej Niemczy o Włoszech, i jaka przepaść dzieli tam stronników związku narodowego od pana Vincke i jego „następców". Wnioskami na rzecz Włoch niejedna sobie pruska izba deputowanych nigdzie sympatyi prócz za granicą. Austryi nie spadnie przeto ani włos z głowy, ale łatwo być może, że nowe debaty włoskie w pruskiej izbie deputowanych zniweczą do reszty sympatyę południowo-niemieckich liberalistów dla Prus. „Zatem środek taki zaszkodziłby głównie tylko Prusom."

(Baron Pillersdorf †.) Jego Excelencya Franciszek baron Pillersdorf, c. k. rzeczywisty radca tajny, pensyonowany kanclerz dworu i t. d., dnia 22. b. m. o godzinie $1/2$12. przedpołudniem rozstał się z tym światem.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 21. lutego.)

W loży dworu obecnym jest J. C. Wysokość Arcyksiążę Karol Ferdynand.

Na ławicy ministrów zajęli miejsce: pp. hr. Rechberg, Schmerling, Mecsery, Plener, Lasser, hr. Wickenburg i naczelnik sekcyi pan Rizy.

Izba przystąpiła do wyboru wydziału, projekt rządowy o zaprowadzeniu czterech ksiąg kodexu handlowego zgłębić mającego. Wybrani zostali deputowani: Stark, hr. Kinski, Edelbacher, Kaiser, Mühlfeld, Fischer, Pražak, Rieger, Geschier. Wydział ten ukonstytuował się i wybrał deput. Mühlfelda na przewodniczącego, hr. Kinskiego na jego zastępcę, a dep. Kaiser na sekretarza. Poczem przystąpiono do porządku dziennego, to jest do dalszego ciągu rozpraw nad postępowaniem karnem w sprawach drukowych.

P. Minister Lasser przemawiał, iż już na posiedzeniu z d. 22. czerwca przeszłego roku, a zatem przed 8 miesiącami minister sprawiedliwości oświadczył, iż rząd nie tylko nie sprzeciwia się zaprowadzeniu sądów przysięgłych, ale nadto uznaje, że postanowił jako instytucyę prawną, do sądzenia ciężkich przestępstw w nowym kodeksie postępowania karnego. Instytucya więc ta zaprowadzoną być ma w tych krajach, gdzie się stósowną i potrzebną okaże, w czem uwzględnione będą zdania sejmów krajowych. Przy innej sposobności, z okazyi wniosku dep. Mühlfelda, rząd odwołując się do powyższego oświadczenia, wypowiedział już, że zaprowadzenie sądów przysięgłych li tylko do spraw drukowych uznaje jako zawczesne i nie właściwe. Na tem stanowisku stanął rząd, i odtąd nic się takiego nie wydarzyło, coby go do zmiany tego stanowiska spowodować mogło. Dodam więc tylko jeszcze, iż nowy kodex postępowania sądowego w sprawach karnych w ministeryum sprawiedliwości zupełnie już jest opracowany, i z uwzględnieniem zaprowadzenia sądów przysięgłych niebawem w życie wejść może. Po tak wyraźnej zaś deklaracyi wnoszą, ażeby izba odstąpić zechciała od zamiaru zaprowadzenia wyjątkowego sądów przysięgłych w sprawach drukowych.

Dep. Zyblikiewicz oświadcza, iż nie będzie bronił instytucyi sądów przysięgłych ze stanowiska teoretycznego, boby to było anachronizmem, nie będzie też wykazywał konieczności tej instytucyi w państwie konstytucyjnym, ale udowodni potrzebę zaprowadzenia nieodzownego sądów przysięgłych ze stanowiska praktyki codziennego życia. Jako dowód, że obecny porządek sądowy nie jest dla prasy drukarskiej niebezpiecznym, wykazują datami statystycznemi jak łagodnie prasa dotąd sądzoną była. Mówią też, że opinia publiczna zasłania prasę przed zbyteczną ostrością sędziów.

Zazdroszczę ja tym krajom, o których to powiedzieć można. O moim kraju niestety powiedzieć tego nie można. Bo właśnie stan wymiaru sprawiedliwości w Galicyi, wymaga koniecznego zaprowadzenia sądów przysięgłych. Z dat statystycznych, które p. radca dworu Czabusznig na ostatniem posiedzeniu złożył, wynika, że sąd krajowy wiedeński od czasu zaprowadzenia prawa drukowego, a zatem od 1852 roku w sprawach drukowych tylko w ogóle na 167 dni aresztu i 480 reńskich kary orzekł. W Galicyi zaś liczymy kary w sprawach drukowych orzeczone, nie na dni aresztu ale na liczne lata ciężkiego więzienia i na tysiące reńskich, i to nie w dziewięciu latach jak w Wiedniu, ale tylko w jednym roku 1862, w pierwszym roku rządów naszych konstytucyjnych. Mowca na poparcie swych dowodów przytacza różne fakta sądowe, wykazujące jak koniecznem jest w Galicyi zaprowadzenie sądów przysięgłych w sprawach drukowych.

JEx. minister Lasser wyrzuca mowcy, iż korzysta z każdej sposobności dla wystawienia Galicyi jako kraju szczególniej upośledzionego. Mniema następnie, iż fakta przytoczone nie są dokładne, w końcu zaś dodaje, iż w rozprawie dzisiejszej nie idzie wcale o szczegółowy stan wymiaru sprawiedliwości w Galicyi.

Hr. Clam Martinic zrzeka się słowa, dep. Schindler mówi przeciwko wnioskom wydziału, dep. Rieger zwraca na to uwagę, iż powszechne rozprawy nad wnioskiem wydziału, zamieniły się na rozprawę o istotnej wartości sądów przysięgłych. Wszyscy mowcy zgodzili się na to, że instytucya ta nader jest pożyteczną, i w rządzie instytucyjnym konieczną, z tego więc powodu zastósowanie jej do spraw drukowych żywo jest pożądanem. Mówi zatem za przyjęciem wniosków wydziału.

JEx. p. minister Schmerling powtórzył w krótkiem przemówieniu słowa p. ministra Lassera, poczem izba przystąpiła do głosowania nad propozycyą dep. Czabusznigа, odrzucenia wniosku wydziału i propozycyę tę przyjęła większością głosów, 90 przeciwko 68, z tem samem zaprowadzenie sądów przysięgłych w sprawach karnych uchyliła.

Poczem posiedzenie zamknięto i do następnego wtorku, godziny 10tej rannej odroczone zostało.

Hiszpania.

(Oświadczenia marszałka O'Donnela w sprawie mexykańskiej.) Z mexykańskiej księgi błękitnej parlamentowi angielskiemu przedłożonej wyjmujemy, pisze *Gaz. wied.*, dla wyjaśnienia stanowiska Hiszpanii w obec wyprawy następujące oświadczenie marszałka O'Donnella z d. 20. września z. r.:

Hiszpania wzywając Anglię i Francyę do współdziałania, dała dostateczny dowód, że żadnych wyłącznych korzyści w Mexyku wywalczyć nie myśli, a tem bardziej, że nie ma zamiaru część krainy tej podbić lub wcielić na nowo. Zdaniem jego nic szkodliwszego nie mogłoby spotkać Hiszpanii, jak odzyskanie dawnych posiadłości marykańskich. Świeża anexya wyspy San Domingo zaprzecza na pozór temu twierdzeniu, lecz San Domingo w pobliżu Kuby położone jest ważnym punktem dla jej utrzymania i stanowi poniekąd wyjątek od reguły.

Nie możemy, pisze O'Donnell dalej, odwlec expedycyi dalej jak do listopada, ministrowie nie usprawiedliwiliby tego nigdy w obec Kortezów. Przytem zapewnia:

Hiszpania nie chce ani zdobywać, ani zakładać w Mexyku rząd monarchiczny na rzecz którego z książąt europejskich lub innej jakiej osoby. Nie ma także Hiszpania zamiaru to lub owo stronnictwo stawiać na czele rzeczypospolitej. Dla tegoż rząd hiszpański zgadza się zupełnie z zdaniem rządu angielskiego nie przedsiębrać żadnej zbrojnej interwencyi co do wewnętrznych spraw Mexyku.

Anglia.

Londyn, 20. lutego. (Doniesienia dworu.) Królewska rodzina bawi ciągle na wyspie Wight w najgłębszem odosobnieniu, rozszerza się jednak pogłoska, ze Królowa ma zamiar w końcu b. m. odwiedzić stolicę na dni kilka.

Dnia 18. lutego Królowa w towarzystwie małżonki następcy tronu pruskiego, odbyła przejazdkę, pierwszą od śmierci swego małżonka. Książę Alfred ma przybyć w przyszłym tygodniu, dla tego tak poźno, ponieważ wiadomość o śmierci księcia Alberta także zapóźno nadeszła na stacyę angielską w Ameryce północnej, i ponieważ okręt, na którym służy, miał rozkaz udać się na wody mexykańskie.

(Posiedzenie parlametu z d. 17. lutego.)

W izbie wyzszej hr. Derby zwraca się do prezydenta rady tajnej z zapytaniem względem planu szkół początkowych. Oświadczenie dane ostatnią razą względem tego projektu usunęło niejedną wątpliwość, mimo tego jednak nie obejdzie się bez dokładnego zbadania szczegółów. Czyby więc rząd nie mógł wnieść ten przedmiot jako szereg rezolucyi. Hrabia Grannville nie może przyrzec, że rząd odstąpi od zwykłego postępowania, i sądzi, ze w teraźniejszym stanie rzeczy uczynić tego niepodobna.

Hrabia Clarendon prosi o głos, i daje wyjaśnienia co do ogłoszonych niedawno listów hrabiego Cavoura.

W izbie niższej p. Bright nadmienia o postępowaniu rządu w sprawie statku „Trent". Depesze hr. Russella nie zgadzały się z środkami, których rząd użył. Hr. Russell i lord Lyons zapowiadali pojednanie, a rząd robił olbrzymie przygotowania do wojny. Przeto gabinet angielski niesprawiedliwie postąpił względem rządu stanów Zjednoczonych, którzy z całą gotowością chciał zastosować się do prawa narodów. Mniema, że ten krok rządu angielskiego stał się nasieniem wielkiego niepokoju na przyszłość. Lord Palmerston odpowiada, że cały kraj pochwalił zachowanie się rządu, i że inaczej nie można było postąpić przez wzgląd na honor i niepodległość Anglii.

Izba zamienia się w komitet subsydyów.

Francya.

Paryż, 20. lutego. (Izba deputowanych.) Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych złożono między innemi projekt do prawa dotacyjnego dla jenerała Montauban, hr. Palikao, byłego dowódcy wyprawy Chińskiej. Projekt do prawa przyznaje mu

50.000 franków rocznego dochodu. Po zakomunikowaniu tego projektu dał się słyszeć głośny hałas i długa przerwa, z oświadczeń pojedynczych deputowanych wnosić można, iż projekt silniejszą znajdzie opozycyę, jak inne projekta rządowe.

(Rozprawy nad adresem.) Zdaje się, iż rozprawy nad adresem w senacie więcej będą ożywione niżeli się spodziewano. Jako mowcy za adresem zapisali się dotąd pp. Laroche Jacquelin, de Royer, de Ségne, de la Guéronniere, jenerał Husson, Pietri, książę Napoleon, admirał Romain Defossés, Barthe, Bourqueney, de Vincent, de Suleau, kardynałowie Morlot, Gousset, Mathieu, pp. Mouréal i Thayer. Lista mowców jeszcze nie została zamknięta.

(P. Bourbolon z powrotem.) Jenerał Chamberlac dowódca części garnizonu rzymskiego pod jenerałem Goyon, udać się ma do Włoch południowych i do Sycylii w misyi militarnej. — Według najnowszych wiadomości p. Bourbolon, dotychczasowy poseł w Pekingu, opuszcza tę posadę dobrowolnie, i wraca przez Syberyę do Francyi. Następcą jego ma być p. Montigni, który już raz był konzulem jeneralnym w Schanghai, albo pewien jenerał dywizyi. Austrya zamówić miała kilka statków wojennych w Anglii.

(Powołanie biskupów do Rzymu.) *Monitor* zamieścił na czele dzisiejszego swego buletynu: „Rząd cesarski uznał za stosowne proszenia w Rzymie o wyjaśnienie względem listu kardynała prefekta koncyliów, zwołującego do Rzymu biskupów całego katolickiego świata, z powodu kanonizacyi kilku męczenników. Wyjaśnienia te tem bardziej były potrzebne, iż list ten rozesłany został do biskupów francuskich, przed poprzedniego udzielenia go rządowi. Kardynał Antonelli oświadczył, iż celem listu jest tylko uprzejme zaproszenie, nie zaś konieczne wezwanie do asystowania czysto katolickiej uroczystości. W obec takiego wyjaśnienia rząd wyjawił zdanie, iż biskupi nie powinni opuszczać swych dyecezyj i w ten czas tylko żądaćby powinni zezwolenia do podróży zagranicznej, kiedy ważne sprawy dyecezyalne do Rzymu ich powołują.

Belgia.

Bruxela, 17. lutego. (Doniesienia dworu. — Rozprawy w izbach.) Dnia wczorajszego przyjmował Król na uroczystej audyencyi nowego nuncyusza papieskiego hr. Ledochowskiego, i przyjął jego pismo uwierzytelniające. W izbie ciągnie się jeszcze debata nad budżetem spraw wewnętrznych. Na ostatniem posiedzeniu odrzuciła izba wniosek przyzwolenia 30.000 fr. zapomogi na wyścigi konne.

Włochy.

Turyn, 18. lutego. (Posiedzenie deputowanych.) Na posiedzeniu izby deputowanych w Turynie minister robót publicznych Peruzzi, zastępujący ministra skarbu żądał dodatkowego zawotowania na powiększone wydatki budżetu z roku 1860-61. Rzecz szła o koszta tak zwanej pierwszej wystawy włoskiej przemysłowej i artystycznej w Florencyi, które to koszta z preliminowanych 150.000 franków na 3,300.000 franków urosły. Snać objęte są w tej sumie koszta różnych reklam i obwieszczeń.

(Rozruch w Bergamo.) W Bergamo miało przyjść do zaburzeń z powodu przybycia biskupa Speranza. Lud bowiem wiejski z okolicy licznie w mieście zebrany okazywał radość swą z tego powrotu, czemu władza miejska przeszkodzić chciała. Musiano użyć wojska i jeden karabinier miał być zabity.

(Kwestya rzymska.) Korespondencya *Havas* pisze bez podania źródła: „Kwestya rzymska przeszła znow w stadium wyczekiwania. Cesarz zapewnił Ojca św., że Rzym nie opuści i nie dozwoli, ażeby go wojska piemonckie zajęły. Zapewniają, iż rząd francuski zwróciłby nawet Rzymowi Rieti i Orvieto pod warunkiem uznania faktów dokonanych, co do reszty zabranych posiadłości papieskich. Lecz od noty p. Lavalette i odpowiedzi kardynała Antonellego nie występują tu już z żadnemi propozycyami. — Od kilku dni znajduje się pikiet żandarmów w mieszkaniu margr. Lavalette. Miano bowiem aresztować podejrzanego człowieka, który się dostał do mieszkania, zdaje się iż to był prosty złodziej. Co wieczór przechodzą zresztą patrole przez plac świętych Apostołów, dla przeszkodzenia demonstracyom na cześć mrgr. Lavalette. Mówią także o innych demonstracyach w rocznicę wzięcia Geety; jenerał Goyon liczne rozsełа patrole dla przeszkodzenia im. Ruchy wojsk piemonckich w Umbryi zupełnie znow ustały; nie zbliżył się ani jeden batalion do granicy papieskiej. Rzymskich emigrantów, powołanych do Perugii, internowano po małych miasteczkach. W Asili znajduje się ich 40 rozkwaterowanych bezpłatnie po różnych klasztorach.

(Poseł króla Franciszka do Monachium.) Powszechna Gazeta pisze z Monachium pod dn. 20. b. m.: Przybył tu nadzwyczajny poseł króla Franciszka Neapolitańskiego, książę Castelluccio. Przywiózł listy dla dworu i rodziny królewskiej, tudzież kredytywę dla tymczasowego rezydenta królewskiego, Marchese Cito, który jako minister pełnomocny w Monachium pozostanie. Przy tej sposobności dowiedzieliśmy się, że wieść jakoby królewska rodzina opuścić miała Rzym, od francuskich ajentów pochodziła, i że Franciszek II. na ten tylko przypadek z Rzymu wyjedzie, jeżeli Papież zmuszony zostanie do opuszczenia swej stolicy.

Dania.

(Rozprawy w radzie państwa.) W Kopenhadze odbyła się dnia 14. b. m. w radzie państwa dyskusya nad przyzwoleniem dodatku do ministeryum spraw zagranicznych. Heltzen dowodził, jak ważnemi byłyby stosunki dyplomatyczne z Chinami i Japonią. Blixen Finecke pytał, dla czego nie ustanowiono wydatku na poselstwo we Włoszech, i czy minister spraw zagranicznych rozmowę z posłem angielskim w księdze błękitnej parlamentu angielskiego podaną jako autentyczną uznaje. Minister spraw zagranicznych odpowiedział, że we Włoszech co do formy reprezentacyi na północy toczą się jeszcze rozprawy, na których wypadek czekać trzeba. Rozmowa z posłem angielskim jest podana dokładnie, nie podobna jednak powtórzyć wiernie ustną rozmowę. Rząd stara się za pośrednictwem Holandyi o traktat z Japonią, i ma nadzieję przy pomocy Anglii wziąć udział w rozszerzonej wolności handlu w Chinach.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy. — Wypadki na Kaukazie.) W **Warszawie**, pisze *Gazeta wied.*, spodziewają się, że przemowa arcybiskupa przy otworzeniu kościoła katedralnego w Warszawie sprawi pożądany skutek. Kościoły są licznie odwiedzane bez żadnego zaburzenia. Arcybiskup wierny swemu wysokiemu powołaniu, piszą do *Schles. Ztg.*, usiłuje stanąć jako pośrednik między narodem i rządem pojednać obydwie strony, i przywrócić krajowi spokój, którego do swego materyalnego i duchowego rozwoju tak bardzo potrzebuje. Mówią, że za jego wstawieniem kilka wyroków złagodzono. Przy takim składzie rzeczy tuszyć można, że niebawem pokaże się zwrot na lepszą drogę i ruch przemysłowy, którego klasa robocza z takiem upragnieniem wygląda. Ostatniemi czasy przemysłowcy postanowili wziąć udział w wystawie londyńskiej.

Według najświeższych doniesień z Kubania dn. 15. b. m. przyszło do utarczki między wojskiem a góralami, którzy pomimo silnych posiłków ponieśli klęskę i do ucieczki zmuszeni zostali. Rosyanie stracili 2 ludzi w zabitych, a 2 oficerów i 27 żołnierzy w rannych. Nieprzyjaciel 8 trupów zostawił na placu.

Petersburg, 10. lutego. (Posiedzenie szlachty moskiewskiej.) Ostatnie posiedzenie zgromadzenia szlachty moskiewskiej dn. 5. b. m. było dosyć ożywione. Gdy wielu członków Moskwę opuściło, debatowała szlachta według powiatów nad wnioskiem szlachty polskiej względem przedłożenia Cesarzowi adresu, i około 40 osób podpisało protest przeciw przyjęciu wniosku w tym kształcie, w którym go proponowano, chociaż adres dniem wprzódy jednogłośnie przyjęto i uchwalono przedłożyć go ministrowi spraw wewnętrznych. Następnie wystąpiło stronnictwo opozycyjne, i zaproponowano adres jeszcze raz odczytać, ponieważ przy powtórnem cichem i uważnem rozsądzeniu tego przedmiotu mogą przyjść nowe myśli i propozycye. Pomiędzy obecnymi wszczęła się żwawa dyskusya, przyczem większa część była przeciwną stronnictwu opozycyjnemu, które jednogłośnie domagało się zmiany kilku szczegółów. Za większością przemawiała także ta okoliczność, że nieroztropnie jest wznawiać debatę nad przedmiotem już rozstrzygniętym. W końcu marszałek szlachty pan Wynikow oświadczył, że kwestya już rozwiązana, a zgromadzenie zamknięte. Te słowa dały pochop do głośnych oklasków i okrzyków.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.) Nadszedł do Marsylii telegram z Konstantynopola z 12. b. m., że chrześcianie w Tophane mieszkający przemocą wypędzeni zostali. Lecz tu otrzymane doniesienia z Konstantynopola, pisze *Gazeta wiedeńska*, sięgają do 15. b. m. a nic o tych wypadkach nie wspominają.

(Okólnik biskupa w Albanii. — Doniesienia z Libanu i z Persyi.) Bogdanowicz, biskup katolicki Albanii górnej, który w Skutari rezyduje, wydał okólnik do mieszkańców swojej dyecezyi, w którym upomina ich, aby dzieci swoje uczyli języka niemieckiego, ponieważ wielce może im być przydatny. Wzywa ich także, aby zapobiegli zaciąganiu się Chrześcian do tureckich korpusów kozaków i dragonów. — Według doniesień z Deir el Kamar z 21. stycznia na drodze z Damaszku powieszono dwóch morderców, Druza i Chrześcianina, która to exekucya w skutek pierwszego wyroku najwyższego trybunału wykonana, sprawiła w całym Libanie jak najzbawienniejsze wrażenie. W Kesrouan zbierze się wkrótce sąd, który ma wydać wyrok na 30 osób za udział w powstaniu.

Z Bejrutu pod dniem 26. stycznia donoszą, że Maronici jednogłośnie proszą o odwołanie wojsk tureckich z Kesrouanu. Druzowie czynią znowu drogi z Damaszku niepewnemi.

Z Teheranu pod dniem 7. stycznia donoszą, że obóz w Sultanieh, który na wiosnę ma być zwinięty, będzie teraz widownią wielkiej uroczystości, tam bowiem najstarszy syn szacha Mussy Dżerudina Mirzy, teraźniejszego wicekróla Aserbeidschanu, będzie ogłoszony następcą tronu.

Wiadomości handlowe.

Wiedeń, 22go lutego. (Targ wiedeński na woły.) (Raport tygodniowy od 16. do 22. lutego.) Spęd bydła na targowicy wynosił 3080 wołów wagi 370—630 ℔. Z tego sprzedano dla Wiednia 2223 sztuk. Płacono za cetnar 24zł. 50c.—28zł 43c., a sztukę 120—197zł. 50c. w. a.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 22. i 23. lutego 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	‴				
7. god. zrana	329.37	— 5.7	89.7		
2. god. po poł.	328.68	0.0	84 0		
10. god. wiecz.	328.39	— 3.4	87.7		
	‴				
7. god. zrana	327.98	— 4.9	85 8	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.73	+ 0.3	71 2	„ „	„
10. god. wiecz.	328.08	— 4.6	90.8	„ „	pochmurno

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim po raz drugi: „**Das Pensionat,**“ operetka komiczna w 1 akcie, i „**Romeo auf dem Bureau**“, komedya w 1 akcie.
Jutro ostatnia reduta.

Przyjechali do Lwowa.
Dnia 22. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Komorowski Wład., z Bilinki. — Janicki Rich., z Rosyi.

Hotel Langa: Ulaniecki Kwir, z Jaremkowa. — Pragłowski Al., z Komorowiec. — Czerwonka Hil., z Ostrowa. - Br. Lewartowski Alex, ze Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.
Dnia 22. lutego

PP. Zaleski Winc, do Kijowa. - Prawecki Eust, do Brzeżan. — Hr. Drohojewski Zygm., do Krokienic. — Hr. Drohojewski Józef, do Balic. — Jabłonowski Ant., do Rawy. - Hr. Jabłonowski Stan., do Nastasowa. — Lityński Mel., do Firlejówki. Jonga Rom., do Uhlinowa. — Wybranowski Alex. do Uszkowiec -- Górski Sew., do Zalesia. - Wysłocki Alojzy, do Sulimowa.

Kurs lwowski.

Dnia 24 lutego		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	45	6	51
Dukat cesarski	„ „	6	47	6	53
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	20	11	34
Rubel srebrny rosyjski	„	2	14	2	16
Talar pruski	„ „	2	4	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	70	80	38
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	72	84	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	194	67	196	67
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	53	70	17
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	70	84	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wexli.
Dnia 22. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84.35. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 50; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. — ; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 838 ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 200.70; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137 60. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.54, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —. . Srebro 135 50.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 22 lutego

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	65 40	65 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84 50	84 60
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84 80	85.—
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	— —
Metaliki po 5%	70 60	70 80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 —	71 20
dtto. „ 4½%	61 25	61 75
dtto. „ 4%	54 50	55 -
dtto. „ 3%	41 25	41 50
dtto. „ 2½%	35 50	37 50
dtto. „ 1%	14 25	14 60
Przez. do wylos. z r. 1839	140.75	141 25
„ 1854	91 50	91.75
„ 1860	92.10	92 30
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	96 25	96 75
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17. -
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69 —
„ 4½%	61 —	61 50
„ 4%	54.—	54 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	46.50	47.50
„ 3%	—.—	46.
„ 2½%	45 —	45.50
„ 2¼%	—.—	39.—
„ 2%	34.50	35. -
„ 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.50	69 —
„ 4½%	60 —	61.—
„ 4%	53.—	53 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88 —	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	86.50	87 50
Czech	90.—	90 25
Morawii	89.—	89 50
Szląska	87 50	88 —
Styryi	88.—	88 50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy, i Wyb.	87.50	88 50
Węgier	71 —	71 75

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	74.—	75 —
Galicyi	69.70	69 90
Siedmiogr. i Bukow.	68 75	68 90
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	99 —	100 —
Dług Tyrolu po 5%	68.50	69.—
„ 4%	54 —	54.25
„ 3½%	46.50	47.50
Dług Salcburga „ 3%	38.	38.50
„ 2½%	32.—	32.50
Dług Krainy „ 2%	25.—	25.50
„ 1¾%	21.50	22.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcye.		
Banku nar.	847.	849 -
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	202.30	202.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	649 —	661.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2133.	2135.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	276 50	277.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	155.—	156 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.25	128.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	274 —	275.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	195 50	196.—
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	23.—	25.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	73.—	75.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	710.—	720.—

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	160.—	162. -
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	158. —	162.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	437.—	439.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	229. —	231.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	400 -
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	400.—	402.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	195.—	200.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 80	103 —
10 „ 5%	97 50	98 —
przeznacz. do los. po 5%	90.75	91 -
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	86.20	86 30
Gal. Tow. kred. po 4%	79.—	80.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	97 75
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	101 60	101 70
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	148.—	148 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.75	97 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	139 25	139.75
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.50	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.75	96.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	92.
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128 50	128.70

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 75	100 25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	126.	127.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 75	39.
Esterhazego po 40 zł. m. k	100.—	100 50
Salma „ 40 „ „	40 25	40 50
Palfiego „ 40 „ „	39 75	40.—
Clarego „ 40 „ „	36 75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	37.—	37 25
Windischgrätza 20 zł. „	22 —	22 50
Waldsteina 20 „ „	24 50	25 —
Keglevicha 10 „ „	16 75	17.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	116 —
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	116 —	116 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	116 25	116 25
Genua za 100 lir. piem.	— —	— —
Hamburg za 100 M. B.	102 30	102 40
Lipsk za 100 tal.	—.—	— —
Liworna za 100 lir. tosk.	—	— —
Londyn za 10 ft. szt.	137 —	137 10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	— —
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	54 30	54 35
Praga za 100 zł. w. a.	.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	— —	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		
Kurs złota.	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.53	6.54
dtto. pełnej wagi	6.53	6.54
Korona	18.90	18 95
20frankówka	10.95	10 97
Rosyjski impery.	11.22	11.25
Talar związkowy	2.01	2 04½
Srebro	136 15	136 25
Kurs korony w k. kasach 15 zł. 55 c.		

KRONIKA.

(Przypadek na kolei.) Dnia 17. b. m. odszedł z Mysłowiec (na Szląsku pruskim) pociąg ze znacznym transportem towarów, ale nim jeszcze doszedł do dworca kolei w Kaudrzynie, odłączyło się 16 wagonów od pociągu, czego jednak nie dostrzeżono, gdyż dla znacznej pochyłości kolei w tem miejscu toczyły się te wozy pchane własnym ciężarem dość blisko pociągu Dopiero przy wjeździe do dworca, gdy pociąg zwolnił biegu, uderzyło tych 16 wozów ze zbożem z całą gwałtownością na zatrzymany już pociąg główny, i uszkodziły mocno 4 do 5 wagonów; szczególnie dwa mają być zupełnie zgruchotane.

(Wilcy) wyrządzają wielkie szkody na Bukowinie, a tak są zuchwałe, że nie tylko wychodzą na gościniec aż w pobliże domów, ale nocą wpadają nawet na dziedzińce i do stajen za bydłem. W Tereszeny porwały niedawno z chałupy włościańskiej pod samym budynkiem pocztowym wielkiego wieprza, i chociaż gospodarz obudzony wrzaskiem wypadł na nich z drągiem, uniosły przecież nieustraszone swój łup do pobliskiego lasu.

(Miasto Frankfurt n. M.) stanie się znowu wkrótce centralnym punktem handlu końmi między północą a południem. Dnia 7. kwietnia ma się odbyć w tem mieście pierwszy targ na konie, na który zapowiedziało się już wielu handlarzy z transportami koni; a komitet tamtejszego towarzystwa agronomicznego poczynił już w tym względzie rozmaite przygotowania.

(Taryfa dla restauratorów na czas wystawy londyńskiej) już została ułożona, przynajmniej ze strony angielskiego dzierżawcy restauracyi. Zobowiązuje się on dawać porcyę pieczeni na zimno z chlebem za 8 pensów, pieczeń na zimno z ciepłą jarzyną, sałatą, chlebem, serem i piwem za 1 sh. 6 p. (15 groszy sr.); zupa, dwie potrawy mięsne, sałata, jarzyna, chléb, sér, piwo i konfekt za 2 sh. 6 p. (25 gr. sr.), cały obiad o trzech zastawach, z deserem, bez wina 5 sh. (1 talar 20 gr. sr.). Oprócz tego wolno będzie każdemu obiadować z karty, lub zamawiać obiady na wszelką cenę. Restauratorowie ponoszą niezmierne wydatki na przygotowanie zapasów i sprzętów potrzebnych. Restaurator angielski zamówił: 40.000 talerzy. 2000 wielkich półmisków, 3000 talerzy głębokich, 500 waz na zupę, 1000 pokryw półmiskowych, 20.0 butelek, 20.000 szklanek, 10.000 kieliszków do xeresu, 25.000 do win reńskich, szampana itd., 6000 filiżanek do kawy, 10.000 do herbaty, 6000 łyżek, 7500 nożów i widelców, 6000 łokci adamaszku na obrusy, 22.000 serwet, 300 stołów, 3000 krzeseł itd.

(Dodatek)